



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XII Nr 6 (197) Kończyce Wielkie CZERWIEC 2012



PIEŁĘGNUJMY KULT NAJŚWIĘTSZEGO SERCA
JEZUSOWEGO W NASZEJ PARAFII

str. 4

WYMOWA CZTERECH
OŁTARZY

str. 3

CO SIĘ WYDARZYŁO
W MEDJUGORIE?

str. 5

CNOTA
WSTRZEMIĘŻLIWOŚCI

str. 7

PODZIĘKOWANIE

str. 9

MARSZ POPARCIA DLA
TRWAM W WARSZAWIE

str. 10

INTENCJE MSZALNE

str. 11, 12

OGŁOSZENIA
DUSZPASTERSKIE

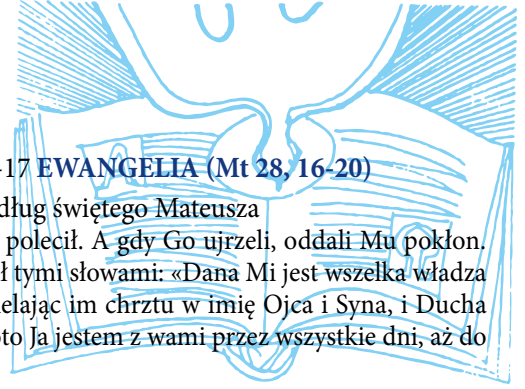
str. 13, 14, 15, 16

STAN RELIGIJNY
W KSIĘSTWIE
CIESZYŃSKIM
DO ROKU 1652

str. 8

NASZA WYCIECZKA

str. 6



4.38 20.49
19.50 3.36
NIEDZIELA
3
CZERWIEC

NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY - UROCZYSTOŚĆ

Pwt 4, 32-34. 39-40, Ps 33 (32), 4-5. 6 i 9. 18-19. 20 i 22, Rz 8, 14-17 **EWANGELIA (Mt 28, 16-20)**

Chrzest w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Słowa Ewangelii według świętego Mateusza
Jedenastu uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy Jednak wątpili. Wtedy Jezus zbliżył się do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do

skończenia świata».

4.36 20.52
23.14 7.57
CZWARTEK
7
CZERWIEC

NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSTUSA - UROCZYSTOŚĆ

Wj 24, 3-8, Ps 116B (115), 12-13. 15 i 16bc. 17-18, Hbr 9, 11-15 **EWANGELIA (Mk 14, 12-16. 22-26)**

Ustanowienie ofiary Nowego Przymierza. Słowa Ewangelii według świętego Marka

W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie: «Gdzie chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś mógł spożyć Paschę?» I posłał dwóch spośród swoich uczniów z tym poleceniem: «Idźcie do miasta, a spotka się z wami człowiek, niosący dzban wody. Idźcie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiedzcie gospodarzowi: „Nauczyciel pyta: Gdzie jest dla Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami?”

On wskaże wam na górze salę dużą, usłaną i gotową. Tam przygotujcie dla nas». Uczniowie wybrali się i przyszli do miasta, gdzie znaleźli, tak jak im powiedział, i przygotowali Paschę. A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dał im mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym». Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej.

4.35 20.54
11.38
NIEDZIELA
10
CZERWIEC

DZIESIĄTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Rdz 3,9-15, Ps 130,1-2.3-4.5-7a.7bc-8, 2 Kor 4,13-5,1 **EWANGELIA (Mk 3,20-35)**

Szatan został pokonany. Słowa Ewangelii według świętego Marka

Jezus przyszedł z uczniami swoimi do domu, a tłum znów się zbierał, tak że nawet posilić się nie mogli. Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: „Odszedł od zmysłów”. Natomiast uczeni w Piśmie, którzy przyszedli z Jerozolimy, mówili: „Ma Belzebuba i przez władcę złych duchów wyrzuca złe duchy”. Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: «Jak może szatan wyrzucać szatana? Jeśli jakieś królestwo wewnętrznie

jest skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc szatan powstał przeciw sobie i wewnętrznie jest skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nie, nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabic, jeśli mocarza wpięrow nie zwiąże i wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę powiadam wam: wszystkie grzechy bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbłądził przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego». Mówili bowiem: „Ma ducha nieczystego”. Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać. Właśnie tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: „Oto Twoja Matka i bracia na dworze pytają się o Ciebie”. Odpowiedział im: „Któż jest moją matką i którzy są braćmi?” I spoglądając na siedzących wokoło Niego rzekł: „Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką”.

4.33 20.58
2.58 10.49
NIEDZIELA
17
CZERWIEC

JEDENASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Ez 17,22-24, Ps 92,2-3.13-14.15-16, 2 Kor 5,6-10 **EWANGELIA (Mk 4,26-34)**

Przypowieść o ziarnku gorczycy. Słowa Ewangelii według świętego Marka

Jezus powiedział do tłumów: „Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw żdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. A gdy stan zboża na to pozwala, zaraz zapuszcza sierp, bo pora już na żniwo”. Mówił jeszcze: „Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarno gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane,

wyrasta i staje się większe od innych jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki powietrzne gnieźdzą się w jego cieniu”. W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją zrozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom.

4.34 20.59
9.51 23.13
NIEDZIELA
24
CZERWIEC

NARODZENIE ŚW. JANA CHRZCICIELA - UROCZYSTOŚĆ

Iz 49, 1-6, Ps 139 (138), 1-3. 13-14ab. 14c-15, Dz 13, 22-26 **EWANGELIA (Łk 1, 57-66. 80)**

Łk 1, 57-66. 80 Narodzenie się Jana. Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Dla Elżbiety nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. Gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał tak wielkie miłosierdzie nad nią, cieszyli się z nią razem. Ósmego dnia przyszli, aby obrzezać dziecko, i chcieli mu dać imię ojca jego, Zachariasza. Jednakże matka jego odpowiedziała: «Nie, lecz ma otrzymać imię Jan». Odrzekli jej: «Nie ma nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię». Pytali więc znakami jego ojca, jak by go chciał nazwać. On zażądał tabliczki i

napisał: «Jan będzie mu na imię». I wszyscy się dziwili. A natychmiast otworzyły się jego usta, język się rozwiązał i mówił wielbiąc Boga. I padł strach na wszystkich ich sąsiadów. W całej górskiej krainie Judei rozprowadano o tym wszystkim, co się zdarzyło. A wszyscy, którzy o tym słyszeli, brali to sobie do serca i pytali: «Kimże będzie to dziecko?» Bo istotnie ręka Pańska była z nim. Chłopiec zaś rósł i wzmacniał się duchem; a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem.

Wymowa czterech ołtarzy

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, daje nam sposobność do uczczenia Eucharystii w sposób godny, z całym przepychem procesyjnym po ulicach miast i drogach wiejskich. Nie jest to możliwe w Wielki Czwartek w pamiętce ustanowienia Najświętszego Sakramentu.

Dlatego w Boże Ciał po Mszy Świętej i przyjęciu Jezusa do serca w Komunii Świętej wyjdziemy radośnie na ulice naszej miejscowości, by towarzyszyć Chrystusowi w tym błogosławieniu naszym domostwom i w tym publicznym wyznaniu, że On jest naszym Panem. Zatrzymamy się przy czterech ołtarzach, pięknie ozdobionych zielenią i kwiatami i rozważymy czym jest Eucharystia. Każdy bowiem ołtarz ma swoją tematykę w czytaniach i modlitwach. I tak:

- I – Eucharystia jest ofiarą
- II – Eucharystia jest pokarmem dusz
- III – Eucharystia jest zadatkem nieśmiertelności
- IV – Eucharystia jest sakramentem zjednoczenia

Przy pierwszym ołtarzu uczy nas Jezus Eucharystyczny jak być ofiarą dla drugich, jak innym ułatwiać życie, skoro Chrystus dał nam życie wieczne. Nasze życie wieczne zawdzięczamy ofierze Chrystusa na Kalwarii.

Wiemy jak ważny jest w życiu pokarm i jaka tragedia, gdy go brak, gdy ludzie umierają z głodu. Ale człowiek to nie tylko ciało i troska o pokarm dla ciała. Posiada jeszcze duszę nieśmiertelną, a ta dusza też domaga się pokarmu. **Ten drugi ołtarz przypomina nam, że Chrystus w Eucharystii jest pokarmem dusz.** Przy tym ołtarzu postanówmy częściej posilać się Bożym Chlebem.

Trzeci ołtarz mówi nam, że Eucharystia jest zadatkem nieśmiertelności, nabywamy już częściowo prawo do życia nieśmiertelnego z Bogiem. Zapewnia nas o tym Jezus: *Kto spożywa Ciało moje i pije Krew moją, ma życie wieczne a ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym* [J 6, 54].



Jak trudno jest dzisiaj o jedność. Jakie rozbitcie w życiu politycznym, społeczno gospodarczym, a nawet religijnym: ile religii, ile wyznań, ile sekt. **Ten czwarty ołtarz pragnie nam przypomnieć, że Eucharystia jest sakramentem zjednoczenia.**

Zakończmy te rozważania słowami pieśni religijnej-eucharystycznej:

*1. Upadnij na kolana,
Ludu wciąż przejęty
Uwielbiaj swego Pana:
Święty, Święty, Święty.*

*2. Zabrmijcie z nami Nieba,
Bóg nasz niepojęty,
W postaci przyszedł chleba:
Święty, Święty, Święty.*

*3. Powtarzaj, ludzki rodzie,
Wiarą przeniknięty,
Na wschodzie i zachodzie,
Święty, Święty, Święty.*

*4. Pan wieczny zawsze, wszędzie,
Ku nam łaską zdjęty,
Niech wiecznie wielbion będzie:
Święty, Święty, Święty.*

Ks. Proboszcz



Pielęgnujmy kult Najświętszego Serca Jezusowego w naszej parafii

W piątek, po zakończeniu oktawy Bożego Ciała (w tym roku 15 czerwca) obchodzimy uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. W Polsce od 1765 r. czci się to święto, a kult Serca Jezusowego znany jest już od dawna. Pierwsze hymny ku Jego czci pochodzą z XIII w. Myślą przewodnią uroczystości jest miłość Boga do ludzi.

Pan Jezus, wskazując na swoje Serce, powiedział: „*Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że niczego nie szczędziło aż do wyczerpania i wyniszczenia się, by im dać dowody swej miłości. A w zamian od większości ludzi doznaje tylko niewdzięczności (...). Ale o wiele większą boleść sprawia Mi to, że nawet Serca Mnie poświęcone tak ze Mną postępują. Dlatego żądam od ciebie, żeby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był poświęcony na szczególną uroczystość ku uczczeniu mojego Serca przez to, że w tym dniu wierni przystępować będą do Komunii św. (...). Obiecuję ci również, że moje Serce rozszerzy się, by rozciągać obficie wpływy swej Boskiej miłości na tych, którzy mu oddawać będą tę cześć i którzy starać się będą, by mu była oddawana*”. Jezus powiedział, że dniem, w którym ludzie powinni szczególnie czcić Jego Boskie Serce, jest każdy pierwszy piątek miesiąca.

Prosił, by w tym dniu modlić się więcej niż zwykle. I obiecał tym, którzy przez kolejnych 9 pierwszych piątków miesiąca będą Go przyjmowali w Komunii św., że nie umrą w grzechu ciężkim, lecz przed śmiercią będą mieli okazję przystąpić do spowiedzi i Komunii św.

Takie to słowa usłyszała wielka propagatorka pierwszych piątków miesiąca św. Małgorzata Maria Alacoque w 1675 r. na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem w kaplicy klasztornej w Para – le – Moniale (Francja).

W końcu XIX w. Kościół odpowiedział na żądania Pana Jezusa. Papież Leon XIII poświęcił Sercu Jezusowemu cały rodzaj ludzki, a Pius XI ustanowił Święto Serca Jezusowego i wprowadził pierwsze piątki w duchu wynagradzającym. Ten też papież całym sercem poparł założoną przez o. Mateo Crawley – Bowley Adorację Nocną w Rodzinie – to jest ruch modlitewny, który w naszej parafii trwa już 54 lata. O. Mateo zwany „spadkobiercą św. Marii Małgorzaty Alacoque w 1927 r., modląc się gorąco w Kaplicy Objawień przed Najświętszym Sakramentem w Para – le – Moniale, został całkowicie uzdrowiony i na życzenie Najświętszego Serca Jezusowego założył tę formację modlitewną. Z Francji w 1934 r. ten ruch modlitewny przyjęły siostry Wizytki w Jaśle (Polska), a w latach 60. ub. stulecia modlitwa ta głośnym echem dotarła do naszej parafii. Ojciec Święty Jan Paweł II udzielił szczególnego błogosławieństwa wszystkim członkom (6.03 1984 r.).



Św. Małgorzata Maria Alacoque

Głównym celem Adoracji Nocnej w Rodzinie jest wynagrodzenie Boskiemu Sercu za grzechy nasze i całego świata. Sam Boski Zbawiciel prosił św. Marię Małgorzatę, aby wstawała w nocy i towarzyszyła Mu w swej samotności. O. Mateo czuwał w każdy czwartek w nocy. Obowiązkiem członka adoracji nocnej jest modlitwa tylko przez jedną godzinę w nocy w wybraną datę miesiąca. Noc adoracyjna rozpoczyna się o godz. 21, a kończy się o 6 rano. Jedną z tych godzin wybiera się na modlitwę. To wspaniałe dzieło o bogatej tradycji w naszej parafii przetrwało już 50 lat. Grzechem zaniedbania byłoby zaniechanie tych modlitw. Prosimy, apelujemy o nowych adoratorów, czcicieli Najświętszego Serca Pana Jezusa i Serca Maryi, którzy walczą z szeroko rozlewającą się falą zła.

Postanówmy częściej przychodzić do Chrystusa i więcej czasu Mu poświęcać. Mamy ku temu wiele okazji: każdy czwartek – Godzina

Święta, pierwsze piątki miesiąca, pierwsze soboty miesiąca, nabożeństwa majowe, nabożeństwa czerwcowe... Tu przed Najświętszym Sakramentem przebywajmy, adorując, dziękując, przepraszać, prosząc.

„*Czyż nie ma nikogo, kto by zechciał współczuć i wziąć udział w Mojej boleści?*” (Pan Jezus do św. Małgorzaty Marii)

„*O Boskie Serce Jezusa! Usłyszałem skargę Twej miłości wzgardzonej, oto pragnę ofiarować Ci miłość wynagradzającą!*” (o. Mateo)

Z Sercem Jezusa najściślej zjednoczone jest Serce Maryi Niepokalanej, dlatego niech spotęgowane modlitwy czcicieli Żywego Różańca św. i wynagradzające modlitwy czcicieli Adoracji Nocnej zrodzą w nas pragnienie „bycia” na adoracji przed Najświętszym Sakramentem.

P.S Chętni, otrzymają książeczki „Czuwam z Tobą Boski Mistrz” u G. Czempiel lub I. Hanzel.

Informujemy, że Msze św. za żywych i zmarłych adoratorów odbędą się:

1. 07.06 o godz. 8.00 (Boże Ciało)
2. 25.11 o godz. 7.30 (Chrystusa Króla)

Irena

Co się wydarzyło w Medjugorze?

Dnia 24 czerwca 1981 r., w piękne popołudnie, dwie dziewczyny z wioski Bijakovići, rozmawiając, spacerują wzdłuż kamienistego wzgórza Podbrdo, które wznosi się nad ich przysiółkiem. Rozmawiają o swoich nastoletnich sprawach.

Nagle jedna z nich, szesnastoletnia Ivanka Ivanković, zauważa nad wzgórzem światło, oddalone od niej około dwustu metrów. Patrzy i widzi jaśniejąca postać, która unosi się nad ziemią. Zdumiona milknie i wpatruje się w światło. Przybiera ono postać młodej kobiety. Ivanka woła: „*Mirjana – to jest Gospa!*” (po chorwacku Pani). Mirjana, pewna, że Ivanka żartuje, nie patrzy nawet we wskazanym kierunku. *Faktycznie – mówi ironicznie – Gospa nam się ukazuje, akurat nam, chcesz powiedzieć?*

Ivanka jest przekonana, ale nic już nie mówi, dziewczęta dalej spacerują. Dołącza do nich Milka Pavlović. Prosi, by pomogły jej zagnać owce. Idą z nią, a potem wracają w to samo miejsce. Wszystkie trzy widzą wówczas świetlista postać. Klękają.

Przechodzi koło nich ich przyjaciółka, Vicka Ivanković. „*Spójrz tam!*” – mówią jej. Vicka przekonana, że stroją sobie żarty, nie patrząc zdejmując buty i ucieka. Po drodze spotyka szesnastoletniego Ivana Dragicevicia i jego przyjaciela Ivana Ivankovicia. Powtarza im słowa koleżanek. Postanawiają razem pójść zobaczyć, co się dzieje. Gdy dochodzą do stóp wzgórza, również widzą postać. Ivan Dragicević przerażony zbiega pędem w dół do domu.

Następnego dnia czwórka dzieci czuje się wewnętrznie przyciągana w to samo miejsce o tej samej porze. Vicka zachodzi po drodze po swoją przyjaciółkę, Mariję Pavlović, siostrę Milki. Milka musiała zostać w domu, poszedł z nimi dziesięcioletni Jakov Colo. Tego drugiego dnia grupa młodych widzających uformowała się definitywnie. Ivan Ivanković nie czuł wezwania, by iść na wzgórze, i nigdy już – podobnie jak Milka – nie widział Pani. Tego też dnia widzący po raz pierwszy rozmawiają z Gospą, która prosi ich, by następnego dnia przyszli znowu.

Od tej pory ukazuje im się codziennie o siedemnastej czterdzieści. Według ich opisu Pani wygląda na mniej więcej szesnastcie lat, ma długie czarne włosy, niebieskie oczy i jest niewypowiedzianie piękna. Czasami towarzyszą Jej aniołowie.

Na ich prośbę przedstawiła się jako Królowa Pokoju i Pojednania. W ciągu pierwszych dni dała zasadniczy zrzęb orędzia, z którym posyła Ją Bóg: pokój, pojednanie, wiara, modlitwa, Eucharystia, post, spowiedź. Jak sama mówi, „pozostaje tak długo”, by pomóc ludziom wcielić to orędzie w życie. Wzywa wszystkich do świętości i daje ku temu proste, dostępne dla wszystkich sposoby.

Pani obiecała powierzyć każdemu z widzających dziesięć tajemnic. Do tej pory troje widzających: Ivanka, Mirjana i Jakov otrzymało dziesięć tajemnic i od tej pory nie mają już codziennych objawień. Widzą Matkę Bożą jedynie raz w roku. Vicka i Ivan otrzymali na razie dziewięć tajemnic



MEDJUGORIE

i mają nadal codziennie objawienia. Według Mirjany każdy z widzających ma wybrać księdza, który ogłosi tajemnice. Ona wybrała Petera Ljubicia, franciszkanina. Dziesięć dni przed spełnieniem tajemnicy widząca będzie pościć o chlebie i wodzie z wybranym księdzem; siódmego dnia wyjawia tajemnicę księdzu, który ją ogłosi światu trzy dni przed jej wypełnieniem się.

W lipcu 1981 r. Pani obiecała też, że zostawi na wzgórzu objawień znak: stały, widoczny dla wszystkich i niezniszczalny.

Każdego 25 dnia miesiąca przekazuje przez Mariję orędzie przeznaczone dla świata. Marija przekazuje je franciszkanom z parafii św. Jakuba z Medjugorie. Następnie jest ono tłumaczone na wiele języków i publikowane.

Od 1987 r. Maryja Panna ukazuje się Mirjanie każdego drugiego dnia miesiąca i modli się wraz z nią za niewierzących. Objawienie to jest obecnie otwarte dla wszystkich. Czasami dane jest orędzie.

Widzący pozostający podczas objawienia w ekstazie byli poddani gruntownym badaniom naukowym za pomocą nowoczesnej aparatury przez niezależne ekipy francuskie i włoskie. Badania te wykluczyły zaburzenia psychiczne oraz jakiegokolwiek oszustwa czy manipulacje z ich strony.

Od początku objawień Medjugorie nawiedziło od dwudziestu pięciu do trzydziestu milionów pielgrzymów, w tym wielu księży, biskupów i kardynałów.

Stanowisko Magisterium Kościoła wobec Medjugorie brzmi non constat de supernaturalitate, to znaczy, że nie stwierdzono, iż zjawisko jest nadprzyrodzone: nie jest to ani wykluczone ani potwierdzone. Ostateczna ocena zjawiska z pewnością nie zostanie wydana przed jego końcem.

z „*Ukryte Dzieciątko z Medjugorie*”, s. Emmanuel Maillard, Alina



Świadkowie objawień w Medjugorie

Nasza wycieczka

Dnia 25.04.2012 r. klasy 4 i 5 Szkoły Podstawowej w Końcach Wielkich z samego rana wyjechały autobusem w Beskidy na trzy dni razem z p. dyrektorem Dorotą Stołą, p. Anną Kruczałą i p. Grzegorzem Kuboszkim. Towarzyszył nam również przewodnik.

Jechaliśmy aż cztery godziny bardzo ciekawą i widokową trasą przez Mszanę Dolną. Przez okna autobusu podziwialiśmy piękne widoki. Przewodnik opowiadał o miejscowościach, przez które przejeżdżaliśmy. W końcu dojechaliśmy do Jurkowa. Tu ruszyliśmy niebieskim szlakiem na najwyższy szczyt Beskidu Wyspowego – Mogielicę (1171 m n. p. m.). Szliśmy kilka godzin. Często robiliśmy krótkie postoje, bo droga była męcząca. Gdy byliśmy już blisko szczytu, musieliśmy się wspinać po stromym i ośnieżonym odcinku trasy. I nareszcie... szczyt! Wielka była nasza uciecha, gdy po tylu godzinach wspinaczki wreszcie doszliśmy do celu. Na szczycie zobaczyliśmy przepiękne widoki na cały Beskid Wyspowy. Byliśmy wykończeni, zrobiliśmy sobie dłuższą przerwę. Chętni mogli wejść również na drewnianą wieżę widokową. Podobno na jej szczycie było bardzo zimno! Obejrzelśmy też piękny krzyż papieski wybudowany w 2004 r. Po przerwie udaliśmy się na wspaniałą polanę Stumorgową, gdzie odbył się nasz pierwszy plener malarski. Potem zeszliśmy z Mogielicy. Noc spędziliśmy w ośrodku sportowym w Limanowej.

Rankiem po śniadaniu udaliśmy się na krótkie zakupy w pobliskim sklepie. Zwiedziliśmy piękną Bazylikę Matki Bożej Bolesnej. Później autobusem przejechaliśmy przez Przełęcz Widomą, Żegocinę i teren Lipnicko – Wiśnickiego Parku Krajo-
brazowego. Następnie zwiedziliśmy Lipnicę Murowaną. Tu na ryku kupiliśmy sobie lody dla ochłody! Później zwiedziliśmy wiele przepięknych i bardzo starych kościołów, m.in. zabytkowy, drewniany kościół św. Leonarda z 1500 r. Po krótkiej jeździe autobusem doszliśmy do Pomnika Przyrody Kamieni Brodzińskie-

go, gdzie był czas na robienie zdjęć oraz zorganizowaliśmy kolejny plener malarski.

Następnie autobusem przejechaliśmy przez Nowy Wiśnicz do Bochni, którą zwiedziliśmy. Później zjechaliśmy do bocheńskiej kopalni soli. (Brak zasięgu w telefonie...) Pani Magdalena Rogacz oprowadziła nas po kopalni, bardzo ciekawie opowiadając o historii jej powstania. Co jakiś czas na ścianach oglądaliśmy wyświetlane filmiki, dzięki którym łatwiej nam było wyobrazić sobie czasy średniowiecza, w których kopalnia powstała. Mogliśmy się również przejechać podziemną kolejką. A potem przyszedł czas na dłuższą przejażdżkę, mecz, dyskotekę i kąpiel. Fajnie, że mogliśmy szaleć aż do północy! O godz. 24.00 w kopalni gasły światła i nastawała cisza nocna. Zatopiliśmy się w głębokim śnie... i w głębokich śpiworach.... Dobranoc...

Pobudka! Obudziliśmy się o 7:00 i wyjechaliśmy z kopalni. (Komórki także się „obudziły”.) Po śniadaniu udaliśmy się do muzeum motyli. Tam dowiedzieliśmy się wiele ciekawostek o motylach. Następnie pojechaliśmy do Krakowa. W Krakowie spacerowaliśmy po Wzgórzu Wawelskim, zwiedziliśmy Kryptę pod Wieżą Srebrnych Dzwonów i renesansowy dziedziniec. Potem zjedliśmy obiad w restauracji „Pod Wawelem”. Spacerowaliśmy też bulwarem nad Wisłą i Drogą Królewską. Zwiedziliśmy rynek Starego Miasta i Kościół Mariacki. Zobaczyliśmy również słynne okno papieskie i bramę Floriańską. Późnym wieczorem wróciliśmy do naszych Końców.

Na tym zakończyliśmy trzydniową wycieczkę. Było bardzo miło! Słoneczna pogoda towarzyszyła nam każdego dnia.

Justyna Cyrzyk, kl.4



Kącik regionalny



Rechle (gwarą)

W kuchni na rechli były telkowne hoczki,
Wisiały na nich cajnoczce, do każdodziowej sztoraczki,
Dyndały storkate plynty i inksze szróty,
A pod rechlóm suszyły się bóty.
Starzik se aji mycke swojóm powiesili,
W kierej kole chałpy dycki chodzili,
Wszystko sie tu suszyło i było zgrzote,
Jak żeś łobuwoł charboły, czułeś ciepłote,
Były jeszcze inksze rechle kole pieca,
Kaj sie wieszalo dynka i plechowe kofliki przeca.

Helena Stoszek

„Żyj tak, aby ślad twoich stóp pozostał”.
(ks. bp Jan Chrapek)

Więzy rodzinne

Każda wieś czy gmina,
to jedna wielka rodzina.
Piękne to słowo – rodzina,
serdecznie się ja wspomina.
Czas ucieka, życie szybko płynie,
jak rwąca rzeka w swej głębinie.
Spójrzmy na nasze klany rodzinne,
jakie one wielkie, jakie inne.
Nasze przodki, najlepsze ziarno siały,
by ich potomkowie dobre plony miały.
Dziadkowie uczyli jak żyć potrzeba,
niech Bóg obdarzy ich łaską nieba.
Spójrzmy jaka nas gromadka,
ile nas przybędzie – to jest zagadka.
Niech więzy ojców, córek i synów,
miłość i wiara istnienie krasi,
z pracy rodziców i ich czynów
niech korzystają nasi.

Helena Stoszek

Cnota wstrzemiężliwości

Popatrzmy na cieślę, z jaką wprawą i precyzją obrabia drewno. Przeciętny człowiek tak by nie potrafił. Tę wprawę – cieśli, murarza, elektryka – nazwiemy sprawnością fizyczną. Całkiem podobnie, np. pracownik urzędu redagujący pismo do ministerstwa, robi to sprawnie, szybko, bezbłędnie, zachowując formy grzecznościowe. Jakiś przypadkowy człowiek – nie – urzędnik – musiałby się sporo napocić i wiele razy zaczynać od nowa – aby taki list skleić. W tym przypadku ocieramy się o sprawność urzędnika o charakterze duchowym. Wśród wielu takich sprawności duchowych wyróżnić możemy sprawności etyczne, zwane też moralnym, albo, po prostu – cnotami.

Trochę inaczej niż sprawności cieśli czy urzędnika rodzą się u człowieka cnoty. Do powstania tych ostatnich potrzebna jest wewnętrzna decyzja wolnej woli człowieka. Przykład: Ktoś do tej pory zawsze za wyrządzone mu zło, odpłacał złem. Podjął jednak decyzję – przebaczyć i nie będzie się mścił. Postanowienie to zamienia się w stan gotowości i gdy zajdzie sprzyjająca okazja, zostanie zamieniona w czyn. Przebacząc z serca krzywdę, człowiek ten poczuje satysfakcję. Drugi raz i kolejne razy decyzje o przebaczeniu krzywd człowiek ten będzie podejmował łatwiej i chętniej. Powtarzane tak akty dobrej woli (przebaczenia, pokory, uniżenia, sympatii do drugiego człowieka) będą powodowały wzrastanie cnót i umacnianie się w nich.

Człowiek samego siebie nieustannie tworzy, stając się wrażliwym na otaczający go świat wartości moralnych, staje się osobą moralną. Dopiero więc dzięki cnotom etyka staje się ucieleśnioną rzeczywistością.

Rozważania o czterech cnotach kardynalnych rozpocząłem w roku ubiegłym. Opracowałem dwie z nich – roztropność i sprawiedliwość. Dzisiaj pragnę przybliżyć kolejną – **wstrzemiężliwość, zwaną też umiarkowaniem**.

„*Nie przesadzaj! Bądź rozsądny (a)! Zachowaj umiar! Opanuj się!*” – takie napomnienia kierowane do ludzi daje się czasem słyszeć. Umiarkowany człowiek to taki, który jest panem samego siebie. Już Sokrates uważał umiarkowanie jako fundament wszystkich cnót.

Uczy nas św. Paweł, że jesteśmy powołani do wolności: „*Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału*” (Ga 5, 13). Dalej naucza Apostoł: „*Postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało*” (Ga 5, 16 – 17). Jako jeden z owoców ducha św. Paweł wymienia opanowanie.

Sportowiec liczący na zdobycie lauru wielu rzeczy musi sobie odmówić, a swoje ciało ująć w karby i opanować popędy.

Mamy prawo, a nawet obowiązek, zaspokajać potrzeby cielesne – choćby głodu czy pragnienia. Cnota umiarkowania nie neguje i nie zabrania zaspokojenia nawet cielesnych przyjemności, byleby nie były to przyjemności dla samych przyjemności. Mamy więc prawo do smakowitych potraw, napojów, korzystania z telewizora i komputera, słuchania muzyki, udziału w zabawach, robienia kariery, zdobywania sławy, samochodu, pieniędzy i wreszcie – mamy prawo do udanego życia małżeńskiego z życiem intymnym włącznie. Te wszystkie rzeczy są godziwe, gdyż są darami Boga i używane zgodnie z Jego wolą służą naszemu rozwojowi i prowadzą nas do celu naszego przeznaczenia. Potrzebny jest jednak umiar w używaniu dóbr stworzonych, opanowanie popędów przez wolę i zaspokojenie pragnienia w granicach rozsądku i równowagi. Pisząc o równowadze, mam na myśli przesady i skrajności. Jak pisałem w roku ubiegłym – cnota to taki „Złoty środek” w postawach życiowych. Wszelkie skrajności przeciwne – w obydwie strony – będą wadami. Pierwszą skrajnością przeciwną cnotie wstrzemiężliwości, a więc wadą, będą wszelkie formy egoizmu – nieczystość, uzależnienia, chciwość i inne. **Mentalność ukierunkowana na maksimum przyjemności i konsumpcję, bardzo destrukcyjnie wpływa na życie społeczne.** Niepokoją postawy ludzi, dla których „być szczęśliwym” znaczy „mieć”, a jeśli już się posiadało, to rodzi się pokusa, by mieć jeszcze więcej. Liczą się postawy: muszę mieć – i to zaraz; postawy wyluzowania się – nawet za cenę narkotyków; partner musi być atrakcyjny, a jeśli nie jest, to trzeba go zmienić. Intymność, delikatność i wstydlivość – jako postawy anachroniczne odsyła się do lamusa. Taki świat przedstawiają liczne seriale i reklamy. Ludzie je lubią oglądać i myślać, że to nie ich problem. Nie zdają sobie sprawy z tego, że w młodych umysłach tworzą się negatywne stereotypy.

Drugą skrajnością, przeciwną umiarkowaniu, jest przesadna pogarda swojego ciała, pogardzanie dobrami, ziemskimi przyjemnościami i cierpiętnictwo (nie cierpienie). Takie postawy odbierają radość życia, a ono jest przecież darem Bożym.

Raz jeszcze zacytuję św. Pawła, którego słowa znakomicie definiują cnotę umiarkowania: „*Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie poddam się w niewolę*” (1 Kor 6, 12).

Jak wszystkie cnoty kardynalne, umiarkowanie jest owocem własnej pracy nad sobą, ale jest też dziełem Ducha Świętego i o współpracę z Nim trzeba Boga prosić w modlitwie.

Józef

ZAPROSZENIE

Wspólnota i Szkoła Nowej Ewangelizacji „Zacheusz” zaprasza na:

CZUWANIE CHARYZMATYCZNE Z MODLITWĄ O UZDROWIENIE:

odbędzie się **16.06.2012** w kościele św. Krzyża Braci Mniejszych Franciszkanów w Cieszynie przy ulicy Szersznika 3.

Ramowy program:

17.00 modlitwa do Ducha Świętego, 17.30 Konferencja, 18.20 Różaniec,

19.00 Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie, 21.30 Adoracja oraz modlitwy wstawiennicze.

Szczegółowe informacje: www.sne.franciszkanie.pl



Stan religijny w Księstwie Cieszyńskim do roku 1652

Po śmierci księżnej Elżbiety Lukrecji księstwo przeszło pod bezpośrednie władztwo cesarza Ferdynanda III, który jako dziedziczne księstwo oddał swemu synowi Ferdynandowi IV.

Od tego momentu Śląsk Cieszyński pod względem wyznaniowym zupełnie już był zdany na łaskę Habsburgów. Gdy komisarz króla Ferdynanda IV przybył do Cieszyna i odebrał od rady i obywateli hołdy poddańcze dla nowego Pana (06.09.1653 r.), znów ewangelicy cieszyńscy razem z przysięgą wierności, złożyli również prośbę do króla o wolność wyznania i pozostawienie im kościółka św. Trójcy. Ferdynand IV zatwierdził dnia 21.02.1654 r. prawo i przywileje miasta Cieszyna, ale sprawy wolności religijnej i zboru zdecydował, że na razie pozostać musi przy rozstrzygnięciu cesarskim.

Po zakończeniu wojny 30-letniej, zaczęła się na Śląsku Cieszyńskim rozpoczęta przez władze polityczne i oparta na wytycznych pokoju westfalskiego reakcja katolicka. Na początku tej przełomowej chwili należy uprzytomnić sobie całokształt położenia wyznaniowego tej dzielnicy śląskiej. Podstawowym dokumentem umożliwiającym nam przegląd ówczesnej sytuacji religijnej jest protokół z wizytacji kanonicznej archidiaconatu opolskiego przeprowadzonego w 1652 r. przez Bartłomieja Reinholda. Wizytację rozpoczęto od samego Cieszyna dnia 29.08.1652 r. parafialnym kościołem był wówczas kościół p.w. św. Marii Magdaleny wybudowany w 1495 r. W czasie przejścia go przez protestantów zaginęły wszystkie dokumenty. Został ogołocony z wszystkich paramentów liturgicznych oraz pozbawiony wszelkich dochodów, choć przed reformacją był bogato wyposażony. W mieście oprócz świątyni dominikańskiej jeszcze był kościół szpitalny. Poza murami miasta stał kościółek p.w. św. Trójcy wybudowany przez protestantów. Kościoły w Zamarskach, Pogwizdowie i Kisielowie uważano za filialne i były zarządzane przez protestantów. Następnie wizytator udał się do Golezowa, do kościoła p.w. św. Michała Archanioła. Świątynia ta była murowana z wieżą drewnianą. Wszyscy parafianie byli innowiercami, podobnie było w Puńcowie.

W Strumieniu kościół drewniany p.w. św. Barbary. W parafii jest zaledwie 6 katolików. Proboszcz parafii Kzystoфор Burian żali się, że księżna jako patronka odnowiła plebanię z pieniędzy kościelnych. Mieszczanie nie chcą wydawać dokumentów kościoła i probostwa, a mieszczańscy nowo powstałej kolonii w Kopalicach nie chcą uiszczać należnych opłat. Wizytator upomniął proboszcza, aby postarał się o potrzebny sprzęt liturgiczny i serdeczniej ustosunkował się do innowierców.

W Skoczowie kościół masywny p.w. śś apostołów Piotra i Pawła, ale z wieżą drewnianą. Do szpitala należy drewniana kaplica św. Krzyża. Lud jest innowierczy. W Pierścicu jest kaplica, do której jednak dziedzic luterński nie dopuszcza księdza.

Bardzo ciekawie przedstawia się protokół z Grodźca. Wg relacji wizytatora fundatorem murowanego kościoła miał być biskup ołomuniecki Stanisław Pawłowski. W rzeczywi-

stości fundatorem tego kościoła p.w. św. Bartłomieja jest ksiądz Jan Grodziecki, właściciel Grodźca w latach 1566- 1574, a w latach 1572-1574 był biskupem ołomunieckim. Proboszcz ksiądz Piaskowski wtedy mieszkał w zupełnie zniszczonej plebanii.

Patron Grodźca Joachim Markłowicki, zagorzały heretyk, nadużywał swojego stanowiska. Łamał spoczynek niedzielny i świąteczny, nie przestrzegał postów i z nienawiścią wyrażał się o wierze katolickiej. Zgromadzonych na nabożeństwach parafian wywoływał do pracy. Na każdym kroku dokuczał i znieważał proboszcza. Pole szkolne, stawy, przejął na własny użytek. Przed reformacją ta wieś była katolicka, stąd wywodzi Św. męczennik Melchior Grodziecki. Gdy w latach 1646/7 Szwedzi napadli na Grodziec, ograbili kościół i zrabowali wszystkie dokumenty kościelne. Zachowanie właściciela Grodźca i atmosfera w parafii doprowadziły do opuszczenia jej przez proboszcza i ustąpieniu miejsca protestantom. Do Grodźca należały Górki Wielkie, Brenna, stąd ich mieszkańcy byli zmuszeni do wysługiwania się predykanowi grodzieckiemu.

Jedyną miejscowością w księstwie, w której jeszcze prawie wszyscy byli katolikami, były Czechowice z kościołem całym drewnianym p.w. św. Katarzyny. Był dobrze wyposażony i nie ucierpiał przez złośliwych predykantów.

Wizytację kościołów Ziemi Cieszyńskiej zakończył ksiądz Reinhold dnia 06.09.1652 r., który w podsumowaniu napisał:

„Oprócz kościołów wyżej wymienionych i przeze mnie wizytowanych, znajdujących się faktycznie w rękach katolickich księży, jest jeszcze bardzo dużo kościołów w rękach heretyckich ze szkodą wielu tysięcy dusz. Przy nich trzymają się predykantów, a dziedzice a katolicy nie dopuszczają do nich kapłanów. Pozwalają jednak swoim predykanom na odprawianie nabożeństw pod dzwonicą. Dotyczy to następujących miejscowości: Zebrzydowic, Markłowic, Kończyc Małych, Pruchnej, Kończyc Wielkich, Hażłacha itd.”

Na przełomie XVI i XVII w rozpoczęła się kolonizacja Beskidów. Były to czasy Największego rozmachu ruchu protestanckiego. Budowane wtedy domy Boże były zborami ewangelickimi, albo też kościołami opanowanymi przez predykantów. W czasach największego natężenia osiedlenia dał się odczuć brak księży. Powstawały, zmuszone sytuacją, jednostki duszpasterskie o dużym zasięgu jak np.: Golezów z Ustroniem i Wisłą o przeszło 30 kilometrowej rozciągłości. Nawet najgorliwsi kapłani nie potrafili ich opanować.

Jeszcze za rządów ks. Wacława III Adama w Bielsku zostało utworzone wraz z najbliższą okolicą państwo wielostanowe. Miało to niewątpliwie duży wpływ na rozwój ruchu protestanckiego, stąd Bielsko stało się jego głównym ośrodkiem w cieszyńskim.

cdn.

Władysław



Cesarz Ferdynand IV

Wyższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Krakowskiej

31-003 Kraków, ul. Podzamcze 8
tel. (12) 421 61 13, 421 62 22, 421 62 30; faks (12) 422 72 79
e-m: wsdark@jadowiga.pat.krakow.pl; www.wsd.diecezja.krakow.pl



Kraków, 30.04.2012 r.

Przewielebny Ksiądz Andrzej Wieliczka
Proboszcz Parafii p.w. św. Michała Archaniola
Kończyce Wielkie 7
43-416 Kończyce Wielkie

„Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto przyjmuje proroka, jako proroka, nagrodę proroka otrzyma. Kto przyjmuje sprawiedliwego, jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma. Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody.” (Mt 10,40-42)

Przewielebny Księżu Proboszczu!

W imieniu całej wspólnoty Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej, oraz swoim własnym, pragnę zwrócić się do Księdza Proboszcza z podziękowaniem za życzliwe przyjęcie naszych alumnów z okazji tzw. Niedzieli Powołań. Pragnę wyrazić szczerą wdzięczność za zorganizowanie spotkań z wiernymi, szczególnie zaś z dziećmi oraz młodzieżą.

Dziękujemy za udzielone klerykom wsparcie finansowe, a także wszelkie ofiary i dary przekazywane nam przez Waszą Wspólnotę Parafialną na przestrzeni całego roku. Jednocześnie chciałbym zapewnić Wielebnego Księdza Proboszcza oraz wszystkich Parafian, iż nieustannie polecamy Was w naszych modlitwach Dobremu Bogu i opiece Matki Najświętszej. Za wszystko, z całego serca: „Bóg zapłać!”.

In Christo

ks. prof. dr hab. Roman Pindel
Rektor Wyższego Seminarium Duchownego
Archidiecezji Krakowskiej

Marsz poparcia dla Trwam w Warszawie

Warszawa nie widziała takiej manifestacji od lat. W sobotę 21 kwietnia wzięła w niej udział naturalnie nie tylko Rodzina Radia Maryja z najdalszych zakątków Polski i zagranicy. Z widzami Telewizji Trwam byli tam czołowi politycy i parlamentarzyści partii prawicowych PiS i Solidarnej Polski, działacze i członkowie organizacji i stowarzyszeń patriotycznych z kraju i zagranicy, NSZZ Solidarność, kluby Gazety Polskiej, Solidarni 2010, członkowie samorządów i rad miast i gmin, przedstawiciele służb mundurowych, Akcji Katolickiej i poszczególnych parafii, dorośli i młodzież, harcerze, ludzie różnych zawodów, artyści, prawdziwi dziennikarze, ludzie wierzący ale i niewierzący. W sumie 120 tysięcy osób w każdym wieku!

My dzisiaj gromadzimy się tutaj w tym historycznym miejscu w sercu Warszawy właśnie po to, aby przyczynić się do jeszcze pełniejszego rozwoju naszej Ojczyzny, aby otworzyły się wszystkie możliwości, aby nie było zakazów, aby nie było ograniczeń, aby nie było takich trudności, które nie są niczym uzasadnione chyba poza nienawiścią do prawdy i wrogością do własnego Narodu – mówił w homilii ks. bp Antoni Pacyfik Dydycz.

- my zebrani na Placu Trzech Krzyży, przy kościele św. Aleksandra, modlimy się o to, aby sprawiedliwości stało się zadość, aby telewizja Trwam mogła korzystać z kolejnych osiągnięć technicznych i znalazła się na multipleksie. Oby jak największa liczba ludzi, w Kraju i poza granicami, mogła korzystać z tych dobrodziejstw, jakimi nas ubogaca telewizja Trwam. Tym samym intencjom poświęcimy braterską manifestację – mówił ks. biskup.

- A jest nas WIELE zgromadzonych; możemy dodać tych, którzy z różnych przyczyn przybyć nie mogli. Do tych zgromadzonych dodajemy jeszcze tych, którzy w ciągu ostatnich wieków, tu na ulicach Warszawy maszerowali w obronie wolności w obronie niepodległości w innych częściach naszej Ojczyzny i w innych miastach przelewali swoją krew. My ich obecność również tutaj odczuwamy. Oni są razem z nami. Ufamy głęboko, że razem z nami w sposób duchowy są również ci, którzy podczas ostatniej wojny oddawali swoje życie, zwłaszcza ci pomordowani w Katyniu.

- Chcemy modlić się za tych, którzy w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, nie żalowali swojego trudu, poświęcenia, tracili bardzo wiele sądząc po ludzku. A jednak pamiętali o potrzebach Ojczyzny. Chcemy też pokłonić się i podkreślić więź z nami tu wszystkimi, także tych, którzy polegali pod Smoleńskiem z Parą Prezydencką na czele. I niech nas wspomaga Królowa Polski, niech nas strzeże i jednoczy nie w oparciu o podstępne interesy, różnego rodzaju manipulacje, ale w oparciu o te zasady, które od wieków towarzyszyły najwspanialszym umysłom, najszlachetniejszym sercom z naszej Ojczyzny. Niech opiekuje się światem dziennikarskim, a łaską swą wspomaga każdą

dziennikarkę i każdego dziennikarza do odwagi w nawracaniu się ku prawdzie.

- Zobojętnienie na sprawy ojczyzniane daje się zauważać z daleka. Zabieganie o własne interesy i zyski uderza w dobro wspólne. Nie patrzymy na miejsca pracy, a liczba bezrobotnych jest wciąż duża. Wedle klasyków zrównoważonego kapitalizmu - liczba bezrobotnych nie powinna przekraczać 5% zatrudnionych! A jak jest u nas, zwłaszcza kiedy weźmiemy pod uwagę te

setki tysięcy naszych rodaków, którzy udali się za chlebem poza granice Polski? Niestety, nasze media publiczne, jak i komercyjne wolą zajmować się plotkami politycznymi i szczerć ludzi jednych przeciw drugim, dzielić nasz Naród zamiast mówić o powyższych sprawach.

- Dobrze, że Radio Maryja, że Telewizja Trwam powracają do tych tematów i rzeczowo, spokojnie przestrzegają przed zagrożeniami, jakie płyną z bez troski, jaką daje się zauważyć w wielu dziedzinach tak jak chociaż w służbie

zdrowia, jak i szkolnictwie, w zatrudnieniu ogólnie i inwestycjach. A kiedy do tego dodamy korupcyjne nadużycia, nagrody przewidywane nawet za niedokończone prace, to nie musimy się dziwić dlaczego jest tak, jak jest. A jest źle, bardzo źle! Niestety, nie jest łatwo uwolnić się od zła. Ono szybko się zakorzenia. Ono potrafi niszczyć rodziny i wszelkie wspólnoty. Ono niszczy wrażliwość na dobro i prawdę. Ono prowadzi do zniewolenia – kontynuował ks. biskup.

Po homilii, przerywanej gromkimi oklaskami, odczytane zostało oświadczenie Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski domagającej się przyznania miejsca na multipleksie cyfrowym dla Trwam.

Po mszy św. przemówienie wygłosił za pomocą telemostu z Chicago dyrektor Radia Maryja o. Tadeusz Rydzik. – Polacy mówią razem na placu Trzech Krzyży, mówią w jedno, mówią to samo, mówią: chcemy wolności, chcemy prawdy, sprawiedliwości, poszanowania człowieka, jego godności od poczęcia do naturalnej śmierci, poszanowania rodziny. Chcemy miłości Pana Boga, Ojczyzny i ludzi. Dziennikarzom mediów głównego nurtu dyrektor Radia Maryja życzył, aby byli sługami prawdy, już nigdy nie dzielili Polaków, aby skończyli z programami judzącymi, kpiącymi z porządnych katolików, z ludzi wierzących. – Niech się skończy czas argumentów siły.

Dziękował za miliony podpisów złożonych w obronie Trwam i wolnych mediów, dziękował tym którzy przybyli na marsz i którzy w różny sposób wyrazili poparcie. - Także za to, że człowiek idzie do człowieka i mówi o co chodzi w sprawie Radia Maryja i Telewizji Trwam i co chodzi w Polsce. Że chodzi o wolność, która jest zagrożona. Dziękował tym politykom, dla których polityka to służba dobru wspólnemu, Ojczyźnie, naszej ojcowiznie. Dla których polityka to troska o człowieka i Naród, który jest suwerenem. Polityk to nie jest ktoś, kto traktuje Ojczyznę i Naród jak prywatny folwark bez odpowie-



Andrzej Hrechorowicz/PAP

działności. Polityka to sztuka rządzenia, czyli służby ludziom, a nie urządzania siebie i ludzi z własnej grupy.

Ojciec T.Rydzik zaapelował, aby się zliczyć ilu nas jest tu na manifestacji. Rządowe i komercyjne media zredukowały bowiem liczbę uczestników marszu w Warszawie do ledwo 20 tysięcy, czyli aż 6-krotnie. Informowały one, iż manifestacja w obronie katolickiej stacji, która niby nie jest dyskryminowana - przekształciła się w wiec polityczny opozycji. Media te zwykle i tak nie podawały w ogóle informacji o tym, że wcześniej już dziesiątki tysięcy ludzi brały udział w ponad 30 marszach w obronie wolnych mediów i Telewizji Trwam zorganizowanych w wielu miastach w kraju a także za granicą.

Protest do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w obronie Telewizji Trwam z żądaniem zaprzestania dyskryminacji katolickich mediów podpisało już ponad 2,1 miliona osób. KRRiT zwołała nagle 2 godziny przed marszem konferencję prasową, a jej przewodniczący Jan Dworak kolejny raz serwował pseudo-argumenty za odmową koncesji dla Trwam, którą ogląda tylko kilka tysięcy widzów i która nie ma perspektyw finansowych. Dworak stwierdził też, że ilość głosów poparcia dla Trwam nie ma dla nich znaczenia i nie są one liczone (liczą i przechowują jedynie koperty).

W Warszawie byli i nasi parafianie. Do autobusu z Cieszyńska z parafii św. Marii Magdaleny z 44 osobami w biało-czerwonych czapczkach dosiadło się w Kończycach 10 osób z Zebrzydowic, Kończy Małych i Kaczyc. Spotkali się z wszystkimi w południe na placu Trzech Krzyży gdzie koncertowała „Kapela znad Baryczy” (m.in. piosenka Nie oddamy wam Telewizji Trwam), „Orkiestra koncertowa Victoria” pod dyr. płk. Juliana Kwiatkowskiego z solistami (m.in. pieśń Gaude Mater Polonia), a także recytowały wzruszającą poezję aktorki Halina Łabonarska i Katarzyna Łaniewska.

O godz. 13 uczestniczyli w mszy św. przed kościołem św. Aleksandra pod przewodnictwem bpa Antoniego Dydyca. Potem wraz z ogromnym tłumem i lasem flag głównie narodowych ponad głowami, przeszli całą szerokością reprezentacyjnych Alei Ujazdowskich pod kancelarię premiera i pod Belweder. Kolumnę manifestantów otwierali motocykliści Rajdu Katyńskiego i stoczniozcy ze Stoczni Gdańskiej.

Pod siedzibą Rady Ministrów przemawiał m.in. prezes PiS Jarosław Kaczyński. – Jest czas, który jest określany jako czas marszów. – To są marsze, które mają jasno określony cel – tym celem jest Polska: Polska niepodległa, Polska demokratyczna, Polska prawa, Polska sprawiedliwa, Polska solidarna i wreszcie Polska dumna. Idziemy w tym marszu i setkach innych marszów z podniesionymi głowami, idziemy dumni, bo nie mamy czego się wstydzić. Niech wstydzą się ci, których tutaj mamy, w tym gmachu, którzy podnoszą rękę na polski Kościół, na demokrację, na wolność, na suwerenność. Którzy wreszcie podnoszą rękę, co najlepiej pokazuje sprawa smoleńska, na godność naszego Narodu, na godność każdego Polaka.

Pod Belwederem tj. siedzibą prezydenta o bezprawiu KRRiT mówił lider Solidarnej Polski Zbigniew Ziobro. – Jesteśmy wspólnotą, jednością wokół wartości takich jak wolność, nasze wspólne dziedzictwo i nasza zagrożona demokracja. - Dziś obrona Telewizji Trwam jest obroną polskości.

Pokojowy marsz trwał ponad 3 godziny. Zarówno prezydent Komorowski jak i premier Tusk opuścili swoje siedziby. W kancelarii prezydenta złożono pudła z ponad 2,1 mln podpisów poparcia dla Trwam, a Solidarna Polska zaapelowała do prezydenta o reakcję w sprawie odmowy dla Trwam miejsca na multiplekksie.

Zbigniew Brzezina

INTENCJE MSZALNE

01.06.2012 I Piątek Wspomnienie św. Justyna, męczennika

- 8.00** Msza św. w Rudniku: Podziękowanie za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla całej rodziny.
- 18.00** Msza św. szkolna: Za + Stanisława Kuczaj w 2 rocznicę śmierci.

02.06.2012 I Sobota

- 8.00** Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.
- 18.00** Za ++ Helenę Świetlicką, Kazimierza Bancewicza, ++ z rodziny Wojtasik i Świetlicki, + Walentego Wasilewskiego, dusze w czyśćcu cierpiące; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

03.06.2012 NIEDZIELA – Uroczystość Najświętszej Trójcy

- 7.30** W 25 rocznicę urodzin Natalii i Daniela z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej.
- 9.30** Msza św. w Rudniku: Za + Wandę Gabzdyl w rocznicę śmierci, ++ rodziców Gabzdyl - Panek.
- 11.00** W 40 rocznicę ślubu Marii i Bolesława z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie na dalsze wspólne lata.

17.30 Nabożeństwo do NSPI

- 18.00** 1. Za ++ Anielę, Karola Sufa, Marię, Mateusza Kowal, ++ wnuków; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. W intencji Pauliny i Patryka w 1 rocznicę ślubu z prośbą o Boże błogosławieństwo na wspólne lata.

04.06.2012 Poniedziałek

- 18.00** O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla wszystkich Matek naszej Parafii oraz o Królestwo Boże dla Zmarłych Matek.

05.06.2012 Wtorek Wspomnienie św. Bonifacego, biskupa

- 8.00**
- 18.00** Za ++ Marię Wawrzyczek, syna Jana oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

06.06.2012 Środa

- 16.00** Msza św. w Rudniku: Za ++ Stefanię, Leona Siakała, dziadków Monikę, Jana Matuszek, Justynę, Rudolfa Chmiel, Annę, Ludwika Kuboszek, Katarzynę, Wacława Siakała, ++ z rodzin Matuszek Siakała, Chmiel, Gabzdyl, Tomica; domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 Za + Ks. Tadeusza Czerneckiego w rocznicę śmierci, + Ks. Józefa Adamczyka, + Ks. Franciszka Kubaloka.

07.06.2012 Czwartek Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

8.00 1. Za Parafian

2. W intencji żywych i zmarłych Członków Adoracji Nocnej w Rodzinach.

11.00 Za ++ Emilię Bijok, 2 braci, rodziców Jana i Joannę, ++ z rodzin Bijok, Żyła; domostwo do Opatrzności Bożej.

15.00 Nabożeństwo do NSPJ

08.06.2012 Piątek Wspomnienie Św. Jadwigi Królowej

8.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Walerię, Tadeusza Pawełek.

18.00 Msza św. szkolna: Za + męża Alojzego Kulę w 5 rocznicę śmierci, jego rodziców, teściów, siostrę, 3 szwagrów, dusze w czyśćcu cierpiące.

09.06.2012 Sobota

8.00 Z okazji 50 urodzin Anny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie na dalsze lata życia.

18.00 Za ++ Alojzego, Marię Ociepa, Pawła, Rozalię Ociepa, Jana, Alojzję Węglarzy, ++ 2 zięciów .

10.06.2012 X NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 Za + Pawła Legierskiego w 10 rocznicę śmierci, rodziców z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące.

9.30 Msza św. w Rudniku: Za ++ Justynę Machej w 5 rocznicę śmierci, Józefa Machej, Władysława Balcerek, Mateusza Wróbel, Jana i Zofię Parchański, dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 Z podziękowaniem za wszystkie otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę Opatrzności Bożej i łaskę zdrowia dla Małgorzaty z okazji 90 urodzin.

17.30 Nabożeństwo do NSPJ

18.00 1. Za ++ rodziców Ryszka – Kamiński, syna Jana, braci, ++ rodziny Kamiński, Ryszka, Molek, Urbaniec, Kajstura, Żur, Dudziński, Wawrzyczek, Bajda ; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Franciszka Kłóska – 6 tygodni po śmierci.

11.06.2012 Poniedziałek Wspomnienie św. Barnaby, Apostoła

18.00 Za + Zofię Gremlik w 3 rocznicę śmierci, męża Jana, ++ ich rodziców.

12.06.2012 Wtorek

8.00 Za ++ Piotra, Genowefę Trylski, ++ z rodziny; za domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 Za ++ Alojzego Jurgałę, Franciszka, Mariannę Madzia.

13.06.2012 Środa Wspomnienie Św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła

16.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Ewę Szuster, męża Ludwika, 2 synów, 3 córki i zięcia.

18.00 Do Opatrzności Bożej za wstawiennictwem św. Antoniego Padewskiego z prośbą o Boże błogosławieństwo dla rodziny, a dla + syna Jarosława o Wieczną Szczęśliwość.

14.06.2012 Czwartek Wspomnienie bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika

18.00 1. Za ++ Henryka, Mirosława Ciupa, Józefa, Emilię

Piekar, syna Stanisława, Agnieszkę, Henryka Dąbrowskich, Zofię, Jana Gremlik .

2. Za ++ Emilię Gabzdyl, Helenę, Karola Machej, syna Leona, ich rodziców, Teresę, Józefa Handzel, Joannę, Franciszka Machej, Mariannę, Józefa Szajter, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.

15.06.2012 Piątek Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

8.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Joannę Tomica, męża Franciszka, ojców Sławińskich ; domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 Msza św. szkolna: Za ++ Edwarda Jurgałę, rodziców, dziadków z obu stron, ++ Tadeusza, Mariana i Bogdana, ++ z rodziny.

16.06.2012 Sobota Wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny

8.00 Za ++ Karola Franiok, Marię i Andrzeja Sosna; domostwo do Opatrzności Bożej.

13.00 Ślub rzym. w Rudniku: Anna Szczypka – Łukasz Więcek

18.00 Za ++ Helenę, Erwina Herman, Franciszka Kłóska, ++ ich rodziców; domostwo do Opatrzności Bożej.

21.00 Apel Jasnogórski

17.06.2012 XI NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 Z okazji 70 urodzin Rudolfa z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i zdrowie na dalsze lata życia.

9.30 Msza św. w Rudniku: W 40 rocznicę ślubu Ireny i Bogusława oraz 60 urodziny Bogusława z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie na dalsze lata życia.

11.00 Dziękczynno-błagalna – z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej Nieustającej Pomocy dla Jadwigi z okazji 80 rocznicy urodzin.

17.30 Nabożeństwo do NSPJ

18.00 Za ++ Marię, Józefa Żywczok, rodziców z obu stron, zięcia Antoniego, Alojzego Machej, córkę Wandę, Annę, Józefa Machej, 3 córki, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

18.06.2012 Poniedziałek

18.00 Za ++ rodziców Zofię, Alojzego Franek, syna Józefa, synowe: Zofię i Halinę, wnuków: Krzysztofa i Edwarda, zięciów: Józefa, Emila i Jana; za całe domostwo do Opatrzności Bożej.

19.06.2012 Wtorek

8.00 Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i dalszą opiekę Bożą dla Ernestyny z okazji 88 urodzin, opiekę Opatrzności Bożej dla całego domostwa oraz za + męża Józefa i rodziców z obu stron.

18.00 Za ++ Annę Ścisłała, ++ z rodziny Ścisłała, Gwóźdź i Draus.

20.06.2012 Środa

16.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Rozalię, Władysława Tomica, Leopoldynę, Franciszka Winkler, dziadków z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

18.00 Za ++ Marię Sadlik w 3 rocznicę śmierci, rodziców z obu stron, szwagrów Franciszka Foltyn, Franciszka Herman, Antoniego Foltyn, Władysława Żyłę i Alojzego Pieczonka, dusze w czyśćcu cierpiące.

21.06.2012 Czwartek Wspomnienie św. Alojzego**Gonzagi, zakonnika**

- 18.00** 1. Za + męża Józefa w 4 rocznicę śmierci.
2. Za ++ Józefa Pupek, rodziców, ++ Jana, Emilię Sznajder, siostrę Zofię, brata Józefa.

22.06.2012 Piątek

- 8.00** Msza św. w Rudniku: Za ++ Justynę Czendlik w 6 rocznicę śmierci, męża Karola, szwagra Józefa, ++ z rodziny Szkaradnik i Czendlik; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 18.00** Za ++ Karola Herman, żonę Helenę, rodziców Franciszka i Karolinę, Emilię Herman, Franciszka, Joannę Hermanów oraz za dusze w czyśćcu cierpiące.

23.06.2012 Sobota

- 8.00** 1. Za ++ Edwarda Foltyn, żonę Daniełę, Stanisława Kuczaj, ++ z rodzin Foltyn, Wiśniowski, Kuczaj i Rakoczy
- 18.00** Za ++ Alojzego Walicę, syna, Marię, Rudolfa Tengler, Stanisława Śleziak, ++ pokrewieństwo Walica – Tengler.

24.06.2012 NIEDZIELA – Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela

- 7.30** Za ++ Stefanię, Wiktora Botorek, siostry Agnieszkę i Stefanię oraz wszystkich ++ z pokrewieństwa.
- 9.30** Msza św. w Rudniku: Za ++ Józefa, Julię Ogrockich, bratową Bronisławę, Marię, Józefa Machej, Helenę, Otylię i Jana Holeksa, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 11.00** 1. CHRYZTY – ROCZKI
2. Za ++ Franciszka Kuś, rodziców, braci, siostrę; domostwo do opatrności Bożej.
- 17.30** Nabożeństwo do NSPJ
- 18.00** Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo dla rodziny.

25.06.2012 Poniedziałek

- 18.00** Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza i Stanisławę

26.06.2012 Wtorek

- 8.00** Za ++ Franciszka Handzel w 6 rocznicę śmierci, Walerię, Franciszka Zorychta, Stefanię, Jana Handzel, ++ z rodziny.
- 18.00** Za ++ Józefa Piekar w 7 rocznicę śmierci, żonę Emilię, syna Stanisława.

27.06.2012 Środa

- 16.00** Msza św. w Rudniku: Za + ojca Zdzisława Werłos; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 18.00** Za ++ Zofię, Jana Gremlik, Annę, Piotra Parchański, córkę Bronisławę, syna Erwina.

28.06.2012 Czwartek

- 18.00** 1. Podziękowanie za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo w rodzinie i opiekę Opatrzności Bożej na dalsze lata życia z okazji 75 urodzin Władysława.
2. Za ++ Marię, Rudolfa Chmiel, Annę, Walerię, Eugeniusza Hanzel, wnuczkę Klaudię, dusze w czyśćcu cierpiące.

29.06.2012 Piątek Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

- 8.00** Msza św. w Rudniku: Za + Leona Machej w 1 rocznicę śmierci.
- 18.00** Za ++ Albinę, Franciszka Gorol, ++ z rodziny Gorol, Dziendziel, Jurgała i Tomosz.

30.06.2012 Sobota

- 8.00** Za ++ ojców Waleriana i Józefa, matkę Annę, brata Kazimierza, szwagra Andrzeja, ++ pokrewieństwo.
- 18.00** Za + Ferdynanda Świeży w 6 rocznicę śmierci, ++ rodziców i rodzeństwo; domostwo do Opatrzności Bożej.

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W piątek, 1 czerwca rozpoczynamy nabożeństwa czerwcowe ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Modlimy się także za wszystkie dzieci w dniu ich święta.

2. W niedzielę, 3 czerwca przypada Uroczystość Najświętszej Trójcy. W tym dniu odbędzie się coroczna diecezjalna pielgrzymka ku czci św. Jana Sarkandra na Kaplicówkę w Skoczowie.

3. W czwartek, 7 czerwca – Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Msze św. o godz. 8.00 i 11.00. Po Mszy św. o godz. 8.00 wyruszy procesja Eucharystyczna ulicami Parafii do czterech ołtarzy.

I Ołtarz – Mieszkańcy bloku – ul. Ks. Kukli

II Ołtarz – p. Foltyn – Parchański

III Ołtarz – p. Majętny – Machej

IV Ołtarz – przy kościele parafialnym

Zapraszam poczty sztandarowe, dzieci I-szo Komunijne w strojach, panie w strojach regionalnych, najmłodsze dzieci do sypania kwiatów przed Najświętszym Sakramentem, panów do niesienia baldachimu oraz wszystkich wiernych do licznego udziału w Uroczystości Bożego Ciała.

Dzieci I-szo Komunijne zapraszam do udziału w procesji w oktawie Bożego Ciała tj. do Uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa – do 15 czerwca.

4. W niedzielę,
24 czerwca na sumie
o godz. 11.00
- Chrzty i Roczki.
Nauka chrzcielna w piątek,
22 czerwca po Mszy św.
wieczornej.



Liturgiczne obchody miesiąca:

- 01.06. – wspomnienie św. Justyna, męczennika
 03.06. – Uroczystość Najświętszej Trójcy
 05.06. – wspomnienie św. Bonifacego, biskupa i męczennika
07.06 – Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa
 08.06. – wspomnienie św. Jadwigi, Królowej
 11.06. – wspomnienie św. Barnaby, Apostoła
 13.06. – wspomnienie św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła
 14.06. – wspomnienie bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika
 15.06. – Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa
 16.06. – wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny
 21.06. – wspomnienie św. Ałojzego Gonzagi, zakonnika
 24.06. – Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzcięcy
 28.06. – wspomnienie św. Ireneusza, biskupa i męczennika
 29.06. – Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

SPRZĄTANIE KAPLICY OPATRZNOŚCI BOŻEJ

01. VI. – Babilon - piątek
 ul. Skoczowska 3, 5
 ul. Graniczna 7, 9, 19,
08. VI. – Babilon - piątek
 ul. Ks. Olszaka 92, 86, 84, 80, 82
15. VI. – Babilon - piątek
 ul. Ks. Olszaka 78, 57, 64
 ul. Młyńska 18, 14
22. VI. – Łubowiec - piątek
 ul. Długa 40, 44, 48, 50, 52
29. VI. – Łubowiec - piątek
 ul. Długa 47, 54, 57, 65, 73
 ul. Ogrodowa 18

NABOŻEŃSTWA



W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy



W **czwartek** od godz. 17.00 - Godzina Święta

Msza św. szkolna - każdy piątek – godz. 17.00



W **III piątek miesiąca** po Mszy św.
 – Koronka do Bożego Miłosierdzia



16 dnia miesiąca o godz. 21.00
 – Apel Jasnogórski połączony z różańcem dzięcznym za dar beatyfikacji bł. Jana Pawła II.



I Czwartek - nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota - Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



Spowiedź św. - w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,
 I Czwartek, I Piątek i I Sobota - godzinę przed Mszą św.



Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;
 Protokoły przed ślubne – pt. godz. 19.00



Odwiedziny Chorych - w sobotę 2 czerwca od godz. 9.00

Nabożeństwa do NSPJ – codziennie po Mszy św., a w niedzielę – o godz. 17.30

Spotkania:



MINISTRANCI RUDNIK – środa po Mszy św.

SŁUŻBA LITURGICZNA – piątek po Mszy św. szkolnej



OAZA – piątek po Mszy św. szkolnej

DZIECI MARYI – sobota godz. 10.00



WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Ks. Michał Bogacz, Anna Matuszek, Józef Żyła, Irena i Władysław Hanzel, Alina Żyła, Justyna Czyżyk, Helena Stoszek, Zbigniew Brzezina
Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;
 e-mail: aniolkonczycki@interia.pl
 Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

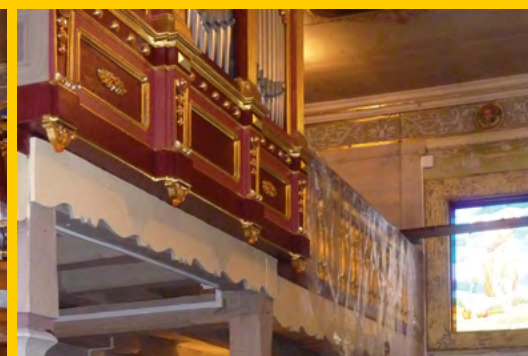
PARAFIA W OBIEKTYWIE



**25.04.2012 r. - 27.04.2012 r. wycieczka
klasy 4 i 5 Szkoły Podstawowej
w Kończycach Wielkich**



Odnawianie Polichromii Kościoła



Montaż Monitoringu



PARAFIA W OBIEKTYWIE



**I Komunia Święta
13.05.2012**



Łagiewniki, Kalwaria, Wadowice - 22.05.2012